

# O twórczości literackiej profesora Kazimierza Kupisza (1921-2003)



Fot. Matěj Konečný from Pixabay

**Maria Wichowa (Łódź)**

[Redacted text block consisting of multiple horizontal bars]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

*Przestałem już walczyć o sławę*

*I nic mi te walki nie dały*

*Prócz rozczarowań bolesnych*

*W pogoni za widmem chwały*

*Marzyłem nadto zuchwale,*

\*

*Że stanę z tamtymi, ja czwarty –*

*A wszystko moje pisanie*

*Niewarte jednej ich karty.*

*Anim ja Mickiewicz, anim ja Słowacki –*

*Wszystkie moje wiersze – to papier pod placki.*

\*

*Marzyła się chłopcu poetycka chwała,*

*Ale rzeczywistość marzenia rozwiąła.*

*Próżnom też w uczone wyrywał się strony,*

*Bom – ci naukowiec, lecz niedouczony.*

*Tak się wszystko w życiu rozprzędło na nice,*

*Tylko się powiesić lub wdziać włosiennicę .*

[REDACTED]

*I któż z was, ludzie, równie, jak ja, młody*

*Tak się wszystkiego na ziemi wyrzecz?*

*Który nie widział będzie żadnej szkody*

*Precz odrzucając pragnienia człowiecze.*

*I kto dla własnej duchowej swobody*

*Gotów przez ogień iść albo przez miecze?*

*I kto tak szczęścia innym pozazdrości,*

*Ale wyrzeknie się go... i miłości.*

[REDACTED] (styczeń 1938)

[REDACTED]:

*Gdy mija młodość czy chmurna, czy górna*

*Wnet obowiązku płynie fala-wtórna .*

[REDACTED]

[REDACTED]

*Płynąć podniebnym...*

*Płynąć podniebnym Adamowym szlakiem,*

*Z Juliuszem lirę perły obsypywać,*

*Z „poetą ruin” być śpiewakiem,*

*Z nim ślady wieków zatarte odkrywać*

## „Sąd grobów”

poema z 1940 roku  
w 2 pieśniach z prologiem

*Pani Profesor Zofii Libiszowskiej  
z wyrażeniem szacunku i z podziękowaniem  
za długą współpracę*

*21.07.1995*

*K. Kujawa*

Łódź 1995

Kazimierz Juliusz, Sąd grobów, Poema z 1940 roku w 2 pieśniach z prologiem, wydanie pierwsze, Łódź [nakładem autora], skład i druk Zakład Wydawniczy „Liber” 1995. Dedykacja dla pani prof. Zofii Libiszowskiej (1918-2000), wybitnego historyka Uniwersytetu Łódzkiego, wnuczki ministra spraw zagranicznych Austro-Węgier Agenora Gołuchowskiego, źródło: Muzeum Wolnego Słowa <http://www.incipit.home.pl/>

*Kościół, mój Kościół, już nie mym Kościołem;*

*Polska, ma Polska, nie jest tamtą Polską,*

*Którą poeta nazwał aniołem*

*I moc wśród ludów dał jej apostolską;*

*(...)*

*Z tego, com kochał, co mi pozostało?[7]*

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

*Ja się do ciebie chylę nie połową*

*Życia, lecz całe ci oddaję życie!*

*(...) Bo ja potężny, gdy mam serce twoje .*

[REDACTED] niedosytem, romantyczny  
kochanek wiele obiecuje:

*O, za tę miłość, za to serce twoje*

*Ja tobie całym żywotem zapłacę*

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

*Oj, smętnie, smętnie także pędzić życie,*

*Samotne, ciche, jakby na pustyni...[11]*

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]



---

[1] K. Juliusz, *Do D. D.*, [w:] idem, *Poezje liryczne. Przed burzą 1938-1939*, Łódź 1996, s. 64.

[2] w: K. Juliusz, *Poezje liryczne 1947-1998*, Łódź 1998 s. 36, tamże, s. 121 (wiersz bez tytułu, nr 34).

[3] Cytaty z: K. Juliusz, *Poezje liryczne. Przed burzą*, s.121, wiersz bez tytułu, nr 34.



